

# Połączyć beton i stal

(7 niedziela Wielkanocy, rok C, Jan 17, 20- 26)

---



**Jedność wszystkich, związek intymny myśli i działań jest w centrum przesłania Jezusa. „Aby wszyscy stanowili jedno”, mówi nam. Bardzo mocny fragment, gdy Chrystus prosi nas, abyśmy wznieśli się ponad miłość jednych i drugich, to znaczy byli zjednoczeni, aby nieść Jego Słowo, zjednoczeni w różnorodności.**

**Jedność wydaje się nam niekiedy odległa czy trudna. Aby być silna, ta łączność często musi realizować się przez połączenie sił i talentów, które mogą wydawać się być na antypodach jednych i drugich. Weźmy przykład z uzbrojonego betonu: łączy on pręty stalowe z cementem, aby uzyskać zaskakującą właściwość mechaniczną. Gdyż, w rzeczywistości, gdy cement opiera się zmięczeniu gdy jest sam, rozpada się na tysiąc kawałków, gdy się go pobije! Pręt stalowy natomiast sam się zniekształca, gdy podda się go dużemu ciśnieniu, ale ten sam pręt jest wyjątkowo odporny na rozbicie. Beton i stal zatem są diametralnie różne jeśli chodzi o ich właściwości mechaniczne. Cud: gdy się je połączy, otrzymuje się beton uzbrojony, który prawie na wszystko jest odporny, na zmięczenie, jak i rozciąganie. Związek jest doskonały! Genialne, czyż nie?**

**Tak samo jest u nas: łącząc się i jednocząc ludzi o różnych wrażliwościach i talentach, nawet widocznie niekompatybilnych, możemy zrealizować sprawy, które a priori wydają się niemożliwe lub nadzwyczajne.**

**A mówiąc nam „Wszyscy będziecie jedno”, Jezus zaleca nam to stowarzyszenie i tę jedność... Bądźmy zjednoczeni, gdyż samodzielnie nikt z nas nie posiada wszystkich zalet, ale wspólnie paleta jest bogata i zdumiewającą rzeczą jest widzieć, jak małej grupie bardzo zjednoczonej udaje się coś zrealizować. Staje się równie silna jak uzbrojony beton!**

**Przestańmy zatem opóźniać się w tym, co może nas dzielić, gdyż na nieszczęście robimy to zamiast słusznie poszukiwać synergii, które mogą wyphywać z naszych różnic. Nieść Słowo Chrystusa na krańce ziemi wymaga zalet osobistych, z pewnością, ale także pragnienia łączenia się z innymi, aby lepiej roznieść to Słowo w milczeniu naszego świata, gdzie dusze uspięne nie myślą o tym, aby go słuchać.**

**Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna S**